

Sygn. akt II Ka 655/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Lidii Bem

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2019 r.

sprawy **R. G. (1)**

oskarżonego art. 157§2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

B. C. (1) i **S. M. (1)**

oskarżonych z art. 158§1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych R. G. (1), B. C. (1) i S. M. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 11 czerwca 2019 r. sygn. akt II K 1060/17

I. uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania R. G. (1) za czyn z art. 158§1 kk oraz wymierzenia mu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także w zakresie wymierzenia mu kary łącznej i na podstawie art. 17§1 pkt 9 kpk postępowanie w powyższym zakresie umarza wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela;

II. w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy;

III. zasądza od oskarżonych R. G. (1), B. C. (1) i S. M. (1) na rzecz B. M. po 280 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. W. T. w S. oraz na rzecz Kancelarii r. pr. A. B. w S. kwoty po 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonych S. M. (1) i B. C. (1) sprawowaną z urzędu;

V. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych postępowania odwoławczego stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 655/19

UZASADNIENIE

R. G. (1) został oskarżony o to, że w dniu 26 grudnia 2016 roku w S. przy ul. (...) woj. (...) uderzając metalową pałką teleskopową w głowę B. M., spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rany głowy okolicy czołowej, które to obrażenia powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający siedem dni, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, **tj. o czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk** (pkt I aktu oskarżenia).

Tym samym aktem oskarżenia **E. F., B. C. (1) i S. M. (1)** zostali oskarżeni o to, że w dniu 26 grudnia 2016 roku w S. przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu B. M., w ten sposób, że kopiąc go po całym ciele spowodowali u niego obrażenia ciała, przy czym działaniem swym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, **tj. o czyn z art. 158 § 1 kk** (pkt II aktu oskarżenia).

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 11 czerwca 2019 r.:

I. oskarżonego R. G. (1) uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I a/o i wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył temu oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonych R. G. (1), B. C. (1) i S. M. (1) w ramach czynu II a/o uznał za winnych tego, że w dniu 26 grudnia 2016 roku w S. przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu B. M., w ten sposób, że kopiąc go po całym ciele narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierzył oskarżonym B. C. (1) i S. M. (1) kary grzywny w wysokości po 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych, zaś na podstawie art. 158 § 1 kk oskarżonemu R. G. (1) wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt I i II wobec R. G. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego E. F. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu stwierdzając, że koszty postępowania w tym zakresie ponosi Skarb Państwa;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. T. kwotę 1549,80 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego S. M. (1), sprawowaną przez niego z urzędu, w tym 289,80 złotych podatku VAT;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. A. B. kwotę 1239,84 złotych tytułem wynagrodzenia za sprawowaną przez niego z urzędu obronę oskarżonego B. C. (1), w tym 231,84 złotych podatku VAT;

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego E. F. kwotę 1.033,20 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru;

VIII. zasądził od oskarżonych R. G. (1), S. M. (1) i B. C. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego B. M. kwotę po 280 zł tytułem zwrotu wydatków, związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

IX. zwolnił oskarżonego R. G. (1) od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa;

X. zasądził od oskarżonych S. M. (1) i B. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 200 złotych tytułem opłaty oraz zwolnił ich od pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok uprawomocnił się wobec E. F.. Apelacje od tego wyroku wnieśli natomiast: obrońcy oskarżonych S. M. (1), B. C. (1) i R. G. (1) – w całości na korzyść oskarżonych, a także oskarżyciel publiczny – w części dot. skazania R. G. za czyn z art. 158 § 1 kk - na jego korzyść. Spośród uprawnionych jedynie obrońca oskarżonego R. G. (1) złożył wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, wobec czego uzasadnienie niniejsze zgodnie z treścią art. 423 § 2 kpk ograniczone jest do rozstrzygnięć dotyczących tego oskarżonego, przy czym w zakresie częściowego uchylecia zaskarżonego wyroku sporządzane jest po myśli art. 457 § 1 kpk z urzędu, w związku z czym jest sporządzane na zasadach sprzed wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego przepisu art. 99a, która weszła w życie 5 grudnia 2019 r.

Obrońca oskarżonego R. G. (1) powyższemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 17 § 1 pkt 9 kpk w zakresie czynu określonego w pkt II zaskarżonego wyroku stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 kpk na skutek skazania oskarżonego R. G. (1) za czyn nieobjęty wobec niego aktem oskarżenia tj. pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela;

b) art. 4 kpk; art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, polegającą na niewzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności jak chociażby zeznań samego pokrzywdzonego, który trzykrotnie zmieniał wersję w zakresie narzędzia, jakim został uderzony, oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającym na bezkrytycznym daniu wiary świadkom oskarżenia w sytuacji gdy w chwili zajścia znajdowali się oni pod znacznym działaniem alkoholu, a następnie uzgadniali wspólną wersję, którą mają podać Sądowi, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym okoliczności dla oskarżonego korzystnych, w tym przede wszystkim zeznań I. M., rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego tj. bezpodstawnemu przyjęciu, że obrażenia jakich doznał pokrzywdzony powstały w wyniku działania R. G. (1), nienależytej ocenie poszczególnych dowodów, uznaniu za udowodnione faktów nie mających wystarczającego oparcia w dowodach i nie wskazaniu w sposób należyty, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przemawiających przeciwko sprawstwu i winie oskarżonego, co w oczywisty sposób wpłynęło na poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących w efekcie do niesłusznego skazania R. G. (1).

Podnosząc powyższe obrońca wnosił o uniewinnienie oskarżonego bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania albo też przy nieuwzględnieniu żadnego z powyższych wniosków – o umorzenie postępowania w zakresie czynu z art. 158 § 1 kk, uchylenie orzeczenia o karze łącznej i wymierzenie oskarżonemu za czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk samoistnej kary grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych po 10 zł.

Prokurator Rejonowy w Siedlcach zarzucił zaskarżonemu wyrokowi w pkt II obrazę art. 17 § 1 pkt 9 kpk poprzez skazanie oskarżonego R. G. (1) za czyn, nieobjęty wobec niego aktem oskarżenia – przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W apelacji wnosił o uchylenie wyroku w części dot. tego skazania i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca R. G. (1) w zakresie skazania tego oskarżonego za czyn z art. 158 § 1 kk poparł swoją apelację i wnioski w niej zawarte, w zakresie zarzuconego mu czynu z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk alternatywnie wniósł o zmianę jego kwalifikacji prawnej na art. 217 § 1 kk i wymierzenie za ten czyn samoistnej grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych po 10 zł.

Oskarżyciel publiczny poparł swą apelację, modyfikując jej wniosek poprzez uchylenie wyroku w zaskarżonej tą apelacją części i umorzenie postępowania w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego, w tym w zakresie wniosku, określonego na rozprawie odwoławczej, jak również w części z nią zbieżnej apelacja obrońcy oskarżonego R. G. (1), były oczywiście zasadne. Nie ulega wątpliwości, że R. G. (1) w toku całego postępowania stawiano tylko jeden zarzut – z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk. Nigdy merytorycznie nie zarzucono mu, by wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi uczestniczył w pobiciu pokrzywdzonego B. M. – zarzuty dotyczyły stanu faktycznego, w którym najpierw R. G. uderzył pokrzywdzonego, powodując u niego określone obrażenia ciała, a następnie, po upływie pewnego czasu, już bez udziału tego oskarżonego, inne osoby, w tym S. M. i B. C., udały się za pokrzywdzonym i dokonały jego pobicia. Tym samym zaskarżony wyrok, o ile skazywał R. G. (1) za oba te przestępstwa, wymierzał mu za każdy z nich osobną karę i następnie je łączył, nie mógł się ostać. Nie wymaga szerszego wyjaśnienia określona w art. 14 § 1 kpk zasada, że postępowanie sądowe – inaczej niż postępowanie przygotowawcze – wszczyna się wyłącznie (poza nielicznymi wyjątkami, jak np. w przypadku wyroku łącznego, z których jednak żaden nie ma tu zastosowania) na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Gdy skargi takiej brak, kodeks postępowania karnego w art. 17 § 1 pkt 9 przewiduje, że postępowania nie wszczyna się, a wszczęte – umarza. Sąd I instancji zainicjował postępowanie przeciwko R. G. (1) o czyn z art. 158 § 1 kk, zarzucony pozostałym oskarżonym w tej sprawie, wydając wobec niego w tym zakresie wyrok skazujący – który nie mógł się ostać w porządku prawnym i musiał być uchylony. Art. 414 § 1 kpk przewiduje, że w razie stwierdzenia okoliczności wyłączającej ściganie (np. jednej z okoliczności, określonych w art. 17 § 1 kpk) po rozpoczęciu przewodu sądowego, Sąd winien wyrokiem umorzyć postępowanie, a jedynie w razie stwierdzenia okoliczności z art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 kpk (co w sprawie niniejszej nie ma miejsca) wydać wyrok uniewinniający. Uniewinnienie oznaczałoby przy tym merytoryczne ustosunkowanie się do zarzutu – którego przecież w tej sprawie oskarżonemu nie postawiono. Z tego też względu nie były zasadne dalsze, następujące po wniosku o uchylenie wyroku w tym zakresie, ani wnioski o uniewinnienie oskarżonego w powyższym zakresie (bo przecież nie od zarzucanego mu czynu), ani wnioski o przekazanie w tej części sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bowiem nie jest przecież dopuszczalne żadne procedowanie w sytuacji, gdy nie ma skargi uprawnionego oskarżyciela, warunkującej możliwość prowadzenia procesu w jakimkolwiek zakresie. Z uwagi na powyższe, we wskazanej części zaskarżony wyrok należało uchylić i postępowanie umorzyć.

Co do pozostałej części apelacji obrońcy oskarżonego R. G. (1) stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż zgromadzone w sprawie dowody prowadzą do wniosku, iż oskarżony ten swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu. Sąd wskazał fakty, jakie ustalił na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów i wykazał logicznie, precyzyjnie i szczegółowo, we wzajemnym powiązaniu, w jakiej części i które dowody obdarzył wiarą, a którym tego przymiotu odmówił.

Z uzasadnienia apelacji obrońcy wynika, że obraza art. 7 kpk polegać by miała na błędnej ocenie zeznań pokrzywdzonego B. M. oraz świadka S. J. (1). Skarżący zarzucił Sądowi I instancji, że świadkowie nie mogą być wiarygodni, ponieważ w czasie zdarzeń pozostawali pod wpływem alkoholu, wskutek czego w toku sprawy mieli uzgadniać wspólną wersję wydarzeń. Zarzut ten miałby dotyczyć prawidłowości ustalenia na podstawie również tych dowodów, że osobą, która przed późniejszym pobiciem uderzyła pokrzywdzonego w czoło, był R. G. (1). W zakresie samego rozpoznania skarżący nie podniósł jednak konkretnych zarzutów, zaś rozważania Sądu meriti w tym zakresie zasługują na pełną akceptację. Pokrzywdzony B. M. od pierwszego przesłuchania w dniu 28 grudnia 2016 r. nie kwestionował faktu, że znajdował się pod wpływem alkoholu, ale też w toku całego postępowania jego zeznania były logiczne i spójne, nie wskazywały na jakiegokolwiek wątpliwości co do przebiegu zdarzeń. Pokrzywdzony szczegółowo przedstawiał ich sekwencję, precyzyjnie przedstawiał wygląd uczestników zajęć, wskazywał, kto w którym ich etapie brał udział, a w którym nie. Stanowczo rozpoznawał R. G. (1) i racjonalnie wskazywał, że zapamiętał go i mógł rozpoznać, bo już wcześniej widział go jako ochroniarza w klubie, co sprawiało, że zapamiętanie i rozpoznanie jest bardziej wiarygodne niż w przypadku osoby widzianej tylko przez chwilę. Kwestionowanie wiarygodności tego rozpoznania tylko twierdzeniem, że pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu, nie może być więc uznane za skuteczne. Podobnie nie może zostać uznany za skuteczny taki sam zarzut, kierowany pod adresem zeznań S. J. (1) – on również ujawniał, że był pod wpływem alkoholu, ale nie zawsze taki stan dyskwalifikuje w całości dowód z zeznań świadka. S. J. również logicznie i przekonująco precyzował, co zauważył i zapamiętał, a czego nie był w stanie dostrzec i w wypowiedzianych przez niego treściach Sąd odwoławczy nie dostrzega śladów, mogących sugerować niepamięć

poalkoholową, pokrywaną treściami zmyślonymi lub nawet usłyszanymi. Na tym tle można odnieść się również do zarzutu naruszenia art. 4 kpk i 410 kpk, który miałyby polegać na niewzięciu pod uwagę supozycji I. M., wskazującej przed Sądem, że pokrzywdzony i jego koledzy przed rozprawą w dniu 15 lutego 2018 r. mieli oddalać się celem uzgodnienia wspólnej wersji zeznań. Nie zauważył skarżący, że świadek ten wskazywał na rozmowy świadków co do innego oskarżonego (S. M.), zaś w zakresie R. G. (1) rzekomo uzgodnione wspólne zeznania wcale nie były jednobrzmiące. Nadto już w postępowaniu przygotowawczym świadkowie na ten temat zeznawali w różny sposób, bo nie wszyscy widzieli zajście w całości, a S. J. (1) podczas okazania dostrzegał jedynie podobieństwo między zdjęciem R. G. i wyglądem sprawcy, zaś na rozprawie, po rzekomym uzgodnieniu treści zeznań podał, że co do rozpoznania R. G. na zdjęciach w postępowaniu przygotowawczym (kiedy też wskazał tylko, że jest on podobny do sprawcy z postury) nie ma pewności, bo było późno i ciemno. Gdyby zeznania te miały być wynikiem uzgadniania przed rozprawą wspólnej wersji, to byłaby to próba niezwykle nieudolna, a jej ewentualny wpływ na treść rozstrzygnięcia co do R. G. (1) należałoby uznać za całkowicie nieistotny. Wbrew twierdzeniom i zarzutom apelacji co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, zeznając konsekwentnie wskazywał on, że przez pierwszego z napastników – R. G. – został uderzony pałką. Informacje o uderzeniu butelką czy obcasem buta pojawiają się wprawdzie w notatce urzędowej policjanta, który rozmawiał z pokrzywdzonym bezpośrednio po zdarzeniu, ale – pomijając moc dowodową tego dokumentu, zauważyć należało okoliczności tej rozmowy i szerszy kontekst opisywanych przez świadków zdarzeń. Miała ona miejsce w szpitalu, w trakcie diagnostyki, gdy – jak wynika z treści notatki – pokrzywdzony był bardzo pobudzony. W takich okolicznościach, gdy (jak wynika ze wspomnianych zeznań) w trakcie trwających pewien dłuższy czas zdarzeń pod klubem miało miejsce rzucanie butelką czy butelkami, opowiadający chaotycznie pokrzywdzony mógł przecież powiedzieć o butelce, która mogła ugodzić kogoś w głowę. Informacja o uderzeniu butem w głowę wcale nie jest sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego, jako że opisywał on dwa zdarzenia, podczas których był uderzany co najmniej dwoma różnymi przedmiotami (pałką i butami), zwłaszcza że z treści tej notatki wynika również, że pokrzywdzony miał dwie rany głowy i jak wskazywał w toku postępowania, jedna (na czole) powstała od uderzenia go pałką przez R. G., druga zaś (łuku brwiowego) od uderzania go i kopania, również po głowie. Rodzaj użytego przedmiotu z punktu widzenia możliwości przypisania R. G. (1) występku z art. 157 § 2 kk nie ma przy tym żadnego znaczenia, bo nie jest istotne narzędzie, ale wywołany jego użyciem skutek. W tym zakresie nie można zgodzić się również z zarzutem obrazy art. 5 § 2 kpk, tj. rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w zakresie ustalenia, którą ranę wywołał który z oskarżonych i czy jakkolwiek spowodował R. G., tj. czy wskazanej w wyroku rany głowy okolicy czołowej pokrzywdzony doznał wskutek uderzenia, zadanego mu najpierw pałką przez R. G.). W tym zakresie z całą pewnością pokrzywdzony wiedział doskonale, jakich obrażeń doznał wskutek pierwszego ciosu, skoro wskazywał, że już po pierwszym ciosie chciał udać się po pomoc medyczną, bo miał rozcięte czoło z prawej strony - i dopiero wskutek pobicia przez kolejne trzy osoby doznał rozcięcia lewego łuku brwiowego i ogólnych potłuczeń. Dlatego treść opinii biegłego, który na podstawie lakonicznych zapisów w dokumentacji medycznej nie był w stanie stanowczo określić rodzaju użytego narzędzia, nie może negatywnie wpływać na możliwość przypisania oskarżonemu R. G. spowodowania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci rany głowy w okolicy czoła.

Skarżący nie wykazał więc w dostateczny sposób nieprawidłowości Sądu w ocenie poszczególnych dowodów, a już z pewnością z w stopniu mającym jakikolwiek wpływ na prawidłowość wniosków, wyciąganych przez Sąd z tych dowodów w zakresie sprawstwa i winy R. G. (1). Z tego względu zarzut obrazy art. 7 kpk należało uznać za chybiony.

Za nieuzasadniony ze względów wskazanych powyżej należało uznać również zarzut nieuwzględnienia okoliczności dla oskarżonego korzystnych i rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego rzekomych wątpliwości, których Sąd I instancji nie był w stanie usunąć. Jak już wskazano, R. G. (1) został przez pokrzywdzonego rozpoznany jako znany sobie ochroniarz w klubie „500 metrów”, który w dniu zdarzenia uderzył go pałką, wskutek czego doznał rany czoła. W opinii sądowno-lekarskiej wskazano, że choć brak jest podstaw do stanowczych ustaleń, rana czoła bardziej prawdopodobnie powstała od uderzenia pałką, niż od kopnięcia butem. Sąd I instancji nie pominął żadnego dowodu ani żadnych istotnych okoliczności, jakie z wszystkich dowodów wynikały i słusznie Sąd nie uznał za uzasadnione stanowiska oskarżonego, który nie przyznając się do zarzutu nie złożył żadnych wyjaśnień.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bezzasadne było podnoszenie przez skarżącego jednocześnie obrazy art. 5 kpk i art. 7 kpk. Zarzuty te mają charakter rozłączny i wzajemnie się wykluczają. Zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. W orzecznictwie problematyka wzajemnych relacji art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk była wielokrotnie rozważana. Wskazuje się nawet, iż apelacja skonstruowana w ten sposób, podnosząca równocześnie w/w zarzuty, pozostaje w sprzeczności z zasadami racjonalnego rozumowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 06 października 2015 r., sygn. II AKa 127/15, LEX nr 1927523). Po dokonaniu prawidłowej oceny dowodów (a skarżący nie kwestionował oceny dowodu z opinii sądowo-lekarskiej) nie pozostały w sprawie żadne wątpliwości, w szczególności co do sprawstwa oskarżonego, które należałoby rozstrzygać po myśli art. 5 § 2 kpk, wobec czego Sąd Rejonowy nie musiał to tenże przepis sięgać i w konsekwencji nie mógł dokonać jego obrazy.

Powiązanie przez skarżącego obrazy treści przepisu art. 410 kpk z naruszeniem art. 7 kpk również oceniono jako pozbawione merytorycznych podstaw. Oczywistym pozostaje, iż konstruowanie prawdziwych ustaleń faktycznych musi opierać się na dowodach wiarygodnych, a dowody niewiarygodne temu celowi nie służą. Pominięcie określonych dowodów uznanych za niewiarygodne przez Sąd meriti przy konstruowaniu ustaleń faktycznych jest rezultatem dokonanej oceny dowodów i wyboru jednej ze sprzecznych wersji zdarzenia, w sytuacji, w której wersje te absolutnie się wykluczają. Nie oznacza to jednak, że nie dokonano oceny określonych dowodów w ogóle, a tym samym nie świadczy o naruszeniu art. 410 kpk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2017 r., sygn. II AKa 285/17, Legalis Numer 1714231).

Chybionym był również zarzut obrazy art. 4 kpk. Naruszenie treści tego przepisu jako zawierającego jedynie ogólną dyrektywę, nie może w ogóle stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej. Aby zarzut z zakresu naruszenia art. 4 kpk mógł być uznany za zasadny, niezbędne jest wykazanie naruszenia przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania. W przedmiotowej sprawie skarżący owych okoliczności upatrywał raczej w treści niewłaściwie jego zdaniem ocenionych dowodów, a nie okoliczności przez sąd pominiętych, zaś zarzut obrazy art. 7 kpk, dotyczący prawidłowości oceny dowodów, nie został przez Sąd odwoławczy uznany za trafny.

Wobec powyższego, pomimo iż na żadnym etapie postępowania oskarżony nie przyznał się do winy, zebrany w sprawie materiał dowodowy w oczywisty sposób wykazywał, że to oskarżony, a nie inna osoba, dopuścił się zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, uderzając pokrzywdzonego pałką w głowę i powodując u niego obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni.

Podsumowując, żaden z zarzutów apelacyjnych o obrazie przepisów procesowych art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk nie znalazł potwierdzenia w kontestowanym rozstrzygnięciu. Sąd II instancji w pełni podzielił analizę i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd merytoryczny, który dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, ocenione swobodnie, a przy tym zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób pozbawiony luk logicznych, niejasności i sprzeczności. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozważył dowody w ich całości i w ich wzajemnym powiązaniu ze sobą oraz dokonał trafnego i słusznego wyboru, szczegółowo i przekonująco wskazując, które z nich zasługują na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności, a którym należy tego przymiotu odmówić i z jakich przyczyn. Zachował przy tym nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. W niniejszej sprawie nie zaistniały także wątpliwości, których nie dało się usunąć w drodze postępowania dowodowego, a tylko takie, zgodnie z wytycznymi płynącymi z art. 5 § 2 kpk, winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy dokonał także prawidłowej subsumpcji kwalifikacji prawnej czynów oskarżonego stwierdzając i prawidłowo wykazując, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona występku z art. 157 § 2 kk – w zw. z art. 64 § 2 kk. Jak wynika z opinii sądowo-lekarskiej, działanie oskarżonego nie ograniczyło się wyłącznie do nie pozostawiającego żadnych śladów naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, jak chciał tego skarżący, wnioskując o zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 217 § 1 kk, wobec czego wnioszek ten należało uznać za całkowicie bezzasadny.

Tak jak nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości wina oskarżonego co do przypisanego mu w wyroku czynu, tak również z pełną akceptacją spotkało się orzeczenie w zakresie wymierzonej mu za czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk kary. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy obszernie, szczegółowo i logicznie wykazał, dlaczego zastosowany środek reakcji karnej na zachowanie oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji działania przez niego w warunkach specjalnej multirecydywy jest jedynym, który może pozwolić na osiągnięcie wszystkich celów kary i postępowania karnego. Słusznie Sąd meriti uznając wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego winy stwierdził, że tylko kara pozbawienia wolności i to w wymiarze 8 miesięcy, bez warunkowego zawieszenia wobec wcześniejszej karalności, będzie adekwatna do wymienionych przesłanek, choć równocześnie w ocenie Sądu odwoławczego uwzględnia dotyczące go okoliczności zarówno łagodzące, jak i obciążające. Wysoki poziom stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu w sytuacji, gdy osoba wielokrotnie karana za przestępstwa, powołana ad hoc do pilnowania porządku i bezpieczeństwa w lokalu rozrywkowym, już poza lokalem i bez potrzeby wypełniania wskazanej wyżej misji oddalającą się osobę uderza ciężkim przedmiotem w głowę i nie interesując się jej losem (choć mogło to przecież wywołać poważne obrażenia w postaci np. krwawienia wewnątrzczaszkowego z wszelkimi tego konsekwencjami, ze śmiercią włącznie), oddala się, absolutnie nieuzasadnionymi i sprzecznymi z celami kary czyni rozważania o celowości wymierzania temu oskarżonemu za ten czyn samoistnej kary grzywny. Z uwagi na znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz wysoki stopień jego winy, mimo alternatywnego zagrożenia ustawowego, wymierzonej mu kary nie można uznać za nadmierną, szczególnie surową. Stąd też nie można było uznać zasadności ani zarzutów apelacji obrońcy, ani postulatów dotyczących uniewinnienia oskarżonego, uchylenia wyroku w części dot. czynu z pkt I albo złagodzenia wymierzonej mu za ten czyn kary.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 636 § 1 kpk i 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.